

Po co babcię denerwować

Słowa: Wojciech Młynarski

Muzyka: Franciszka Leszczyńska

$\text{♩} = 280$

Gmi⁷ C⁷ F Gmi⁷ C⁷ F Gmi⁷ C⁷ F Gmi⁷ C⁷

8 **F C⁷ Gmi⁷ C⁷ F C⁷ F Ami^{7(b5)} D⁷**

Ko - ci - lap - ci, ki - ci - ki - ci, o - le - o - le - jan - ko, zaj - mu - je - my

13 **Gmi Bmi^{7(b5)} E⁷ Ami F**

ra - zem z bab - cią u - ro - cze miesz - ka - nko, my miesz - ka - my na par -

17 **Gmi⁷ C⁷ F D⁷ G⁷**

ter - ku, bab - cia wo - fi - cyn - ce, drep - ce, żąd - na in - for - ma - cji

22 **Gmi⁷ C⁷ F Gmi C⁷**

o ca - lej ro - dzin - ce. _____ Lecz choć u nas

27 **Gmi C⁷ F D⁷ Gmi⁷ C⁷**

trwa od ra - na z so - dom - ką go - mor - ka, bab - ci o tym

31 **Gmi⁷ C⁷ Gmi⁷ C⁷ F Gmi⁷ C⁷**

się nie mó - wi, by by - ła w hu - mor - ku.

35 **F Gmi⁷ C⁷ F C⁷ Gmi⁷ C⁷ F C⁷ F**

Wu - jek Ziu - tek, co za smu - tek, choć ka - wał męż - czyz - ny,

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021

41 $A_{mi}^{7(b5)}$ D^7 G_{mi} $B_{mi}^{7(b5)}$ E^7 A_{mi} F C^7

świat po - że - gnał przy po - mo - cy sznur-ka od bie - liz - ny, Co z Ziu - tecz - kiem?

46 G_{mi}^7 C^7 F D^7 G^7

głos ba - bu - ni dźwię-czy na przy - gór - ku, Jak mu i - dzie? I - dzie ba - bciu,

51 G_{mi}^7 C^7 F G_{mi} C^7

i - dzie jak po sznur - ku! Lecz do - kład - nie

56 G_{mi} C^7 F D^7 G_{mi}^7 C^7 G_{mi}^7 C^7

in - for - mo - wać bab - ci nikt nie śpie - szy, po co bab - cię de - ner - wo - wać,

61 G_{mi}^7 C^7 F G_{mi}^7 C^7 F G_{mi}^7 C^7 F

niech się bab - cia cie szy.

Kuzyneczka Ernestynka , ozdoba rodziny,
kawki z gniazda wybierała i spadła z drabiny.
Co z malutką? Głos babuni z góry brzmi radośnie.
Co tam u niej? Krzywa rośnie babciu, krzywa rośnie!
Lecz dokładnie informować babci nikt nie śpieszy.
Po co babcię denerwować? Niech się babcia cieszy!

Tata zasię, manko w kasie miał i siedzi w kiciu,
były o tym wzmianki w prasie w Trybunie i w Życiu.
Ale fakt ten się nie stanie dla babci udęką,
bowiem się drukuje dla niej osobne piśmko.
Na domowej drukarence wszystko się wyłuszcza,
i w ogóle się babuni na parter nie wpuszcza.

Aż rodzinie osiągniemy, prawda ta nas krzepi,
sytuację w której może być nam tylko lepiej.
A jak nam już będzie lepiej panie i panowie,
to się babci koci-łapci o tym też nie powie.
Niech zażywa główka siwa spokojnych pieleszy.
Po co babcię denerwować? Niech się babcia cieszy!